

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

|                              |  |
|------------------------------|--|
| <b><i>Przewodniczący</i></b> | <b><i>SSA Dariusz Mazurek (spraw.)</i></b>                         |
| <b><i>Sędziowie:</i></b>     | <b><i>SA Marek Klimczak</i></b><br><b><i>SA Roman Skrzypek</i></b> |
| <b><i>Protokolant:</i></b>   | <b><i>st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert</i></b>                  |

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W. poprzednio (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt I C 1017/12

**u c h y l a** zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Powódka S. P. domagała się zasądzenia od pozwanego dawnego (...) S.A obecnie Towarzystwa (...) S.A. kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznała powódka w związku ze śmiercią córki E. P. w wypadku komunikacyjnym w dniu 28 sierpnia 2005r.

Pozwane Towarzystwo (...) w odpowiedzi na pozew domagało się oddalenia powództwa zarzucając, że pozwany nie ponosi w niniejszej sprawie co do zasady odpowiedzialności oraz, że powódka w żaden sposób nie wykazała na jakiej podstawie przypisuje pozwanemu odpowiedzialność za skutki zdarzenia, a także, że pozwany nie dokonywał likwidacji szkody objętej żądaniem powódki.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił powództwo S. P., nie obciążając powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było czy pozwane Towarzystwo (...) ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku.

Sąd Okręgowy w związku z tym rozważył, że podstawą dochodzonego przez powódkę roszczenia stanowi przepis art. 805 § 1 i 2 k.c. oraz 822 § 1 k.c. Wskazał również na przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wskazał, że na podstawie art. 19 powołanej wyżej ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Sąd Okręgowy przytoczył również przepisy ustalające zasady odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Ostatecznie Sąd Okręgowy jako podstawę oddalenia powództwa wskazał okoliczność nie udowodnienia przez powódkę okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego Zakładu (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji twierdzenia strony dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinny być przez stronę udowodnione (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nie jest rzeczą sądu prowadzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron ani też Sąd nie jest obowiązany doprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dlatego w ocenie Sądu pierwszej instancji konsekwencją nie udowodnienia przez powódkę okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie musiało być oddalenie powództwa.

Powódka wnosząc apelację od rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i zaskarżając wyrok w całości zarzuciła w pierwszej kolejności nieważność postępowania przez pozbawienie powódki możliwości obrony swoich praw wskutek nie doręczenia pełnomocnikowi powódki zawiadomienia o terminie posiedzenia w dniu 8 listopada 2012r. w związku z czym nie mógł on brać udziału w postępowaniu.

Apelująca ponadto zarzuciła wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego art. 6 k.c. wskutek dokonania jego błędnej wykładni polegającej na nieuzasadnionym uznaniu, że to na powódce spoczywa ciężar udowodnienia posiadania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych w przypadku wytoczenia powództwa przeciwko pozwanemu będącemu ubezpieczycielem.

Wskazując na powyższe powódka domagała się uchylenia wyroku zniesienia postępowania przed Sądem pierwszej instancji w zakresie dotkniętym nieważnością i uchylenia sprawy do ponownego rozpoznania.

Ewentualnie powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia postępowania dowodowego lub zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania i zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji powódka argumentował, że w dniu 27 września 2012r. pełnomocnik powódki otrzymał przesyłkę zawierającą jedynie odpis postanowienia, a nie doręczono mu zawiadomienia o terminie posiedzenia sądu.

Apelująca zarzucała, że zaskarżony wyrok opiera się na błędnym założeniu, że to powódka miała obowiązek wykazania posiadania przez sprawcę wypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym Towarzystwem (...). Podnosiła, że ta na pozwanym ciążył obowiązek udzielenia informacji w tym zakresie. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany zaniechał wywiązania się z tego obowiązku ograniczając się do twierdzenia, że nie dokonywał likwidacji szkody. W ocenie apelującej takie zachowanie pozwanego stanowiło co najmniej nadużycie prawa.

Dodatkowo apelująca podniosła, że w toczącej się przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie sprawie sygn. akt I C 1058/12 w której żądanie pozwu opierało się o stan faktyczny wynikający z tego samego wypadku komunikacyjnego

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji powódki

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację powódki zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania (art. 379 punkt 5 k.p.c.). Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelująca nie miała podstaw do formułowania tego zarzutu. Ze znajdującego się w aktach sprawy na k. 61 dowodu doręczenia wynika, że w dniu 28 września 2012r. doręczono do siedziby kancelarii pełnomocnika powódki przesyłkę zawierającą zawiadomienie o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 8 listopada 2012r. Przesyłki tej dokonał sekretariat sądu w wykonaniu zarządzenia sędziego z dnia 13 września 2012r. (k. 36). Dlatego w oparciu o poczynione na podstawie akt sprawy ustalenia Sąd Apelacyjny ocenił zarzut apelującej o naruszeniu jej praw do obrony za gołosłowny.

Apelacja powódki okazała się uzasadniona o ile zarzuca, że zaskarżone rozstrzygnięcie opiera się o błędne zastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 6 k.c. Przedmiotem żądania powódki w niniejszej sprawie było naprawienie przez pozwanego szkody niematerialnej w postaci krzywdy jakiej doznała powódka na skutek śmierci córki, ofiary wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez sprawcę, który według twierdzeń strony powodowej miał zawartą z pozwanym Towarzystwem (...) umowę obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 4 punkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych(...)). Jak to wynika z zeznań powódki złożonych na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku powódka S. P. ma 77 lat. W niniejszej sprawie działała przez pełnomocnika, który zgłosił się do powódki i zaproponował swoje usługi informując, że należy się jej odszkodowanie w związku ze śmiercią dziecka. Sama osobiście nie zwracała się do pozwanego z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia, a wszystkie informacje na ten temat przekazała na piśmie swojemu pełnomocnikowi, który w dniu 28 lipca 2012r. wniósł imieniem powódki przeciwko pozwanemu pozew o zapłatę kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Żądanie pozwu opierało się o twierdzenie, że w dniu 28 sierpnia 2005r. L. S. jako kierujący pojazdem marki B. nr rej. (...) spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego poniosła śmierć córka powódki E. P.. Sprawca wypadku został uznany prawomocnym wyrokiem sądu za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 w związku z art. 156 § 1 punkt 2 k.k. Do pozwu pełnomocnik powódki dołączył kserokopię orzeczeń sądu karnego na które powoływała się powódka.

Dopuszczalna jest w ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacja, w której strona przedkłada odbitkę ksero zamiast właściwego dokumentu, jeżeli strona przeciwna nie kwestionuje tej kserokopii i nie wnosi o dostarczenie dokumentu oryginalnego. W tej sytuacji sąd może odstąpić od obowiązku zażądania oryginału dokumentu, jeżeli przyjmie, że nastąpiło w ten sposób przyznanie przez stronę przeciwną faktów objętych tą kserokopią (art. 229), bądź też ich przemilczenie przez stronę przeciwną (art. 230), co uprawnia sąd do przyjęcia tych faktów za prawdziwe bez dowodu. Pozwany kwestionując co do zasady swoją odpowiedzialność za cywilnoprawne skutki zdarzenia, nie zaprzeczył, że w wypadku komunikacyjnym spowodowanym w dniu 28 maja 2005r. poniosła śmierć córka powódki E. P., jak również nie zaprzeczył okoliczności, że sprawca wypadku L. S. kierujący samochodem marki B. nr rejestracyjny (...) został skazany prawomocnym wyrokiem karnym przez Sąd Rejonowy w Łańcucie w sprawie sygn. akt II K 203/05 oraz Sądu Okręgowego w Rzeszowie w sprawie II Ka 319/06.

Powódka wnioskuje aby zakres wyrządzonej jej krzywdy Sąd ustalił na podstawie wniosków opinii biegłego lekarza psychiatry, który stwierdzi, że na skutek przeżyć związanych ze śmiercią dziecka nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia powódki.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie ocenił, że w zakresie obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. mieści się obowiązek powódki udowodnienia faktu posiadania przez sprawcę wypadku umowy ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro odpowiedzialność cywilna pozwanego jest odpowiedzialnością w granicach odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, ponoszącego odpowiedzialność w oparciu o przepisy o czynach niedozwolonych obowiązkiem powódki było wykazanie powstania szkody i istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem sprawcy. Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi, że pozwany jako profesjonalista działający na rynku ubezpieczeń ma obowiązek stosowania się do określonych ustawą z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej zasad postępowania w zakresie prowadzonej działalności ubezpieczeniowej. Z treści przepisu art. 16 ust. 1 tej ustawy wynika, że ubezpieczyciel po uzyskaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową ma obowiązek podjęcia działań określonych ustawą zmierzających do ustalenia

stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia, a także informuje osobę występującą z roszczeniem pisemnie lub w inny sposób, na który osoba ta wyraziła zgodę, jakie dokumenty są potrzebne do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości świadczenia, jeżeli jest to niezbędne do dalszego prowadzenia postępowania. Nie tylko co do rozpoczęcia postępowania likwidacyjnego, ale także co do jego zakończenia swoboda przyznana ubezpieczycielowi została w znaczny sposób ograniczona. Już pobieżna analiza art. 14 ustawy wskazuje bowiem, że przepis ten zastrzega dla tego podmiotu dość sztywne granice czasowe oraz wprowadza dodatkowe obowiązki, które można zaliczyć do kategorii tzw. obowiązków informacyjnych.

Należy podzielić stanowisko prezentowane w apelacji powódki, że wniesienie przez nią powództwa do sądu powszechnego z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu powinno być potraktowane przez pozwanego jako zawiadomienie o zajściu zdarzenia losowego. Przepis art. 16 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej nie przewiduje żadnej szczególnej formy dla dokonania zawiadomienia o zajściu zdarzeniu objętego ochroną ubezpieczeniową. Skierowanie przez powódkę pozwu przeciwko ubezpieczycielowi o zapłatę odszkodowania należy w ocenie Sądu Apelacyjnego ocenić jako zawiadomienie ubezpieczyciela dokonane w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Brak dokonania takiego zawiadomienia poza drogą postępowania sądowego i nie przeprowadzenie uprzednio przez ubezpieczyciela przesądowego postępowania w celu likwidacji szkody nie może w świetle treści art. 16 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej stanowić o przedwczesności wniesionego w niniejszej sprawie powództwa, skoro ustawa o działalności ubezpieczeniowej z chwilą otrzymania zawiadomienia przez ubezpieczyciela obliguje go do podjęcia z własnej inicjatywy działań zmierzających do likwidacji szkody. Konsekwencją skierowania sprawy bezpośrednio na drogę postępowania sądowego może być niekorzystna dla poszkodowanego ocena sądu co do daty wymagalności dochodzonego świadczenia lub ocena takiego działania jako niesumiennego, co może znaleźć wyraz w rozstrzygnięciu sądu o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego do okoliczności niniejszej sprawy należy odnieść pogląd Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2009r. sygnatura akt II CSK 257/ 09 zgodnie z którym:

„Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Szczegółowe obowiązki zakładu ubezpieczeń po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową określa art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.). W judykaturze podkreśla się, że unormowania tej ustawy nie odnoszą się do procesu cywilnego, lecz do postępowania likwidacyjnego, które z założenia nie jest postępowaniem spornym, w jakim mógłby funkcjonować ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 49/05, niepubl.)”.

W konsekwencji powyższych rozważań i podzielenia cytowanego poglądu Sąd Apelacyjny ocenił, że Sąd Okręgowy na skutek błędnego zastosowania przepisu art. 6 k.c. oddalił powództwo przez co nierozpoznana została istota sprawy.

Sąd Apelacyjny zauważa, że jak wynika z treści odpowiedzi na pozew pozwany kwestionował co do zasady swoją odpowiedzialność opierając się na twierdzeniu, że powódka nie dokonała zgłoszenia szkody u pozwanego i pozwany nie prowadził procedury likwidacji szkody i w związku z tym zaprzeczył istnieniu odpowiedzialności za szkodę powołując się na treść przepisu art. 6 k.c. 3 k.p.c. i 232 k.p.c. Biorąc pod uwagę zawarte w niniejszym uzasadnieniu rozważania Sądu Apelacyjnego odnoszące się do obowiązków ubezpieczyciela wynikających z art. 16 ust. 1 ustawy

o działalności ubezpieczeniowej należało ocenić, że taka linia obrony pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, co powinno skutkować wezwaniem przez Sąd pozwanego do merytorycznego odniesienia się do żądania pozwu w terminie wynikającym z cytowanego przepisu.

Co prawda na posiedzeniu poprzedzającym wydanie wyroku na pytanie Sądu pełnomocnik pozwanego oświadczył, że pozwany zaprzecza, że ubezpieczał samochód którym kierował sprawca wypadku marki B. nr rej. (...), jednak oświadczenie to pozostaje w sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy, bo jak wykazała powódka w apelacji w sprawie sygn. akt I C 1058/12 Sąd Okręgowy uznał odpowiedzialność pozwanego Zakładu (...) za zdarzenie losowe – ten sam wypadek komunikacyjny z dnia 28 sierpnia 2005r. spowodowany przez kierującego opisanym wyżej samochodem osobowym i zasądził odszkodowanie na rzecz osoby bliskiej ofiary, która podobnie jak E. P. jako kolejny pasażer pojazdu marki V. (...) nr rej. (...) poniosła śmierć w wyniku odniesionych obrażeń.

Nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy skutkowało koniecznością uwzględnienia apelacji powódki przez Sąd Apelacyjny i uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy kierując się dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną prawną, po zobowiązaniu pozwanego do wykonania czynności wynikających z art. 16 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i po przeprowadzeniu dowodów wnioskowanych przez strony ponownie oceni i orzeknie o żądaniu powódki.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnia przepis art. 108 § 2 k.p.c.